Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 27. Rzeszów, dnia 1 lipca 1934 Rok VII.

Prenumerata miesięczna 80 gr.

GAZETA RZESZOWSKA

Organ Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

Wychodzi w każdą niedzielę

„Prawem naczelnem — dobro Państwa"

CENY OGŁOSZEŃ za miejsce wiersza milimetrowego | Zwykłe . . . . 10 gr. Na 1 stronie . . . 30 gr. W tekście (2 i 3 str.) 25 gr. | Nadesłane . . . . 30 gr. W kronice . . . 30 gr. Drobne za słowo . 10 gr. | Rękopisów nie zwraca się, Listów anonimowych nie uwzględnia się, nieopłaconych nie przyjmuje. | Redakcja i Administracja ul. 3 Maja 12 — Tel. Nr. 39 Konto P. K. O. Nr. 408-116

Biuro Redakcji i Administracji czynne codziennie od godz. 11 — 13 z wyjątkiem niedziel i świąt.

Na święto morza.

Znaczenie dostępu do morza dla państwa, możliwość rozwoju ekspanzji handlowej, cud Gdyni a równocześnie błędy popełnione przez Polskę w przeszłości, gdy nie doceniała znaczenia morza i wobec tego konieczność wzmożonej akcji, ażeby nadrobić wiekowe zaniedbania, to rzeczy ogółowi znane, wielokrotnie omawiane i, co najważniejsze, już w dusze wpojone, czego dowodzi dzisiejsza uroczystość, tak w całej Polsce serdecznie i tłumnie obchodzona.

Dziś, w to święto, raczej myślą hołd samemu morzu oddajmy a przedewszystkiem odczujmy sercem. Nie rozumowemu ale uczuciowemu dajmy dziś wyraz nastrojowi, jaki w duszach ludzkich wzbudza potężny, tajemniczy, groźny, ale otwierający przed człowiekiem nieobliczalne możliwości — żywioł.

Morze należy ukochać i tę miłość w dniu dzisiejszym winniśmy w duszach naszych wzbudzić.

W legendach starożytnego Egiptu ukrywa się mit, że w głębinach morskich tkwi tajemna siła życia, która pozwala codziennie rankiem odradzać się Orosowi — słońcu, gdy zmęczony całodzienną wędrówką do grobu wieczorem się skłania. Niema życia bez wody, sformułował ostatecznie myśl tę najdawniejszy filozof grecki, Tales. Wypowiedziała się ta wiara przez wszystkie mity ludów aryjskich i w słowiańszczyźnie znalazła swój wyraz, gdy święto Kupały złączono ze świętem wody.

Odwieczny, ruchliwy żywioł, biegnący gdzieś w dal nieustannie odradzającą się falą, nigdy nie ginącą, ciągle się poczynającą — wchłonął w siebie niezniszczalną w duszy ludzkiej tęsknotę, pragnienie czegoś nowego, czegoś lepszego, doskonalszego i stał się wyrazem najistotniejszych wartości duszy ludzkiej.

Ludy przywiązane do lądu za bieżącą wodą rzek szły szukając szczęścia a dotarłszy do morza odczuwały, że cały świat otwarty przed niemi. Morze to wyzwolenie, w przeciwieństwie do zamkniętych horyzontów krain bezwodnych. Rzeczywistość historyczna potwierdziła prawdziwość tej pierwotnej wiary, zapewniając tylko tym ludom potęgę, rozwój kulturalny i historyczną wartość, które zrozumiały znaczenie wody bieżącej i morza i ukochały go. Bo w wodnym żywiole jakież się kryją możliwości dla człowieka? Opanować go, przezwyciężyć, dotrzeć tam, gdzie w nieskończoność fale płyną — to przedewszystkiem pokonanie niebezpieczeństwa własnemi siłami, zręcznością i umiejętnością. To nie beznadziejna walka z żywiołami na lądzie, gdzie wobec gorących samunów w piaskach pustyni, czy wobec burz śniegowych okolic arktycznych, czy gromów, piorunów, lawin wysokogórskich człowiek unicestwiony słabością własnych sił staje bezradny i w bierności szuka jedynej ochrony zdając się na łaskę i niełaskę żywiołów. Morze to walka, to prężność ramion, wytrzymałość organizmu, opanowanie nerwów, zręczność w wykorzystywaniu dogodnych momentów, to siła woli, która przezwycięża przeszkody i doprowadza do celu. Morze do dobry wychowawca człowieka, który zaostrza jego inteligencję, wyrabia energję, a jeśli nawet w otchłaniach swoich pogrąży rozbitków, to nie odbiera nadziei, że inni po nich do upragnionego celu dojdą.

Rozumiemy tę wolę Kolumba, który widząc przed sobą otwartą przestrzeń oceanu, jeden wciąż wydawał rozkaz znużonej załodze: „Naprzód, bo tam coś musi być!".

W dzień „święta morza", tak uroczyście w Polsce obchodzonego, te nam uczucia wzbudzić w sobie należy, te pragnienia osiągnięcia wielkich a jak pięknych celów: potęgi dla państwa, zdobyczy kulturalnych dla ludzkości a hartu ciała i ducha dla jedynostek, bo morze to żywioł życiodajny, bo to urzeczywistnienie najwznioślejszych haseł nadziei, wiary we własne siły i życiowego optymizmu.

Dlatego święto to radośnie obchodzić należy, bo w dniach kulminacji słońca nad naszym horyzontem święto radości życia łączy się ze świętem żywiołu, który najpiękniej i najwznioślej wychowuje i kształtuje duszę ludzką.

I dlatego należy morze ukochać.

Dr Adam Ruczka

Od Administracji!

P. T. Abonentów „Gazety Rzeszowskiej" prosimy o uregulowanie rachunków i odnowienie prenumeraty. O ewentualnem zaprzestaniu prenumeraty należy zawiadomić Administrację pisemnie.

ADMINISTRACJA.

Stan sprawy budowy wodociągów.

W roku 1914 na parę miesięcy przed wybybuchem wojny, przystąpił Magistrat Miasta Rzeszowa do budowy wodociągów. Wykupiono grunty, zbudowano drogę do przyszłej stacji pomp, zamówiono rury. Wybuch wojny przerwał przygotowania i odłożył budowę wodociągu na 20 lat.

Po wojnie, sprawa wodociągu pojawiła się na porządku dziennym jako jedna z najpilniejszych.

W latach t. zw. dobrej konjuktury, tj. przed rokiem 1929 były możliwości sfinansowania budowy wodociągu. Miastu proponowano pożyczkę za pośrednictwem B. G. K. Rzeszów mógłby zatem posiadać już wodociąg od 6 lat. Jaki jednak byłby efekt ówczesnej pożyczki, wykaże następujące zestawienie.

Pożyczka, miała być udzielona w obligacjach po kursie 85 za 100, oprocentowanie 8%, 30-letnia amortyzacja. Uwzględniając przytem pewne warunki zagranicznego konsorcjum, jako też interkalarja w ciągu 2-letniego okresu budowy, wypadałoby zaciągnąć pożyczkę w wysokości 162% rzeczywistych kosztów budowy. W porównaniu z dzisiejszemi warunkami należy jeszcze uwzględnić to, że wówczas ceny materjałów były o 30 do 60% wyższe, robocizna o 100 do 200%.

Jeżeli zatem przyjmiemy taki sam zakres budowy jaki przeprowadzany jest obecnie i uwzględnimy poprzednio wymienione okoliczności, to kosztorys który dzisiaj wynosi 950·000 zł wynosiłby 950·000×2·83=2,688·000 zł.

Anuitety 8·8% przy 30-letniej pożyczce od nominalnej wysokości jej, wyniosłyby rocznie 236·544 zł.

Biorąc teraz w rachunek pożyczkę z Funduszu Pracy jakoteż aport miasta w postaci gotówki i materjałów i amortyzując to wszystko jako dług, w ciągu 20 lat zatem w okresie o 10 lat krótszym, na warunkach ugodzonych z F. P. wypada w początkowych latach obsługa kapitału po 19.000 zł od 5 zaś roku po 57·000 zł. Mamy więc: Koszt budowy blisko trzy razy niższy, obsługę kapitału w początkowych latach 12 razy, a w dalszych latach przeszło 4 razy niższą, niż przy warunkach dawniej proponowanej pożyczki.

Taki jest rezultat finansowy, ostrożnego postępowania przy realizacji inwestycji w czasach wprawdzie „dobrej konjunktury", ale równocześnie w okresie drogiego kredytu i wysokich cen.

Na powyższem tle, musi się uznać, że efekt obecnie przeprowadzonego sfinansowania, jest nadzwyczaj korzystny.

* * *

Roboty rozpoczęto w połowie sierpnia 1933 r. do zimy wykonano: studnię zbiorczą, budynek filtrów i pomp, budynek mieszkalno-administracyjny, rurociąg główny od pojęcia woda przez miasto, aż po za linję kolejową Jasło-Rzeszów, wreszcie zbiornik na Baranówce.

Obecnie wykańcza się wewnętrzne urządzenie budynków i zbiornika, studnię przyrzeczną, ułożono dalszy ciąg rurociągu w mieście. W najbliższych tygodniach rozpocznie się układanie kabla od Elektrowni do stacji pomp, montowanie maszyn i pomp, oraz układanie reszty sieci rurociągu w mieście.

Przejdźmy teraz do opisu urządzenia wodociągu.

Ujęcie wody znajduje się przy przedłużeniu ulicy Hetmańskiej, przy drodze prowadzącej do parku im. Dra Krogulskiego, w odległości niespełna 3 km od kościoła Farnego licząc.

Obecnie pogłębiana jest studnia przyrzeczna, znajdująca się tuż przy niskim brzegu rzeki. Jest tu studnia żelazno-betonowa, średnicy 3 m całkowitej głębokości 8 m, zapuszczona 4 m pod najniższy możliwy stan rzeki.

Druga studnia położona na wysokim brzegu w odległości 95 m od pierwszej, jest już gotowa, zapuszczona 12 m głęboko do poziomu studni przyrzecznej. Do pierwszej studni dochodzić będzie woda z rzeki filtrując się z grubsza przez warstwę żwiru. Między obu studniami zbudowany jest lewar tj. rurociąg średnicy 325 mm, którego obydwa końce opuszczają się pionowo do poziomu 3 m pod najniższy stan wody. Lewar wznosi się ku studni zbiorczej tak, że jego szczyt leży 4 m. nad poziomem niskiej wody. Ażeby doprowadzić wodę do drugiej studni do tego służy pompa powietrzna, która będzie rozrzedzała powietrze w lewarze, skutkiem czego woda wypełni lewar i odpłynie do studni zbiorczej na wysokim brzegu. W studni zbiorczej będą zmontowane dwie pompy pionowe, odśrodkowe, elektryczne. Zadaniem ich jest pompowanie wody do filtrów.

Przed filtrami dostaje się woda do wstępnego zbiornika objętości 10-minutowej wydajności pompy, gdzie specjalne urządzenie dodaje do niej automatycznie roztworu siarczanu-glinu. Z tego zbiornika, po dokładnem zmięszaniu, przechodzi woda do osadnika, przez który przepływa bardzo powoli. Siarczan glinu pod wpływem tlenu zawartego w wodzie zamienia się na nierozpuszczalny wodoro-tlenek, który unosi się w wodzie w postaci płatków i opada na dno, zabierając po drodze najdrobniejsze cząstki namułu. Woda w znacznej części wyklarowana w osadniku, przechodzi wreszcie na filter piaskowy, gdzie ostatecznie się oczyści i odpłynie do zbiornika czystej wody. Przed tym zbiornikiem będzie woda sterylizowana zapomocą chloru. Proces oczyszczania wody, od chwili pobrania jej z rzeki, do chwili odpływu do zbiornika czystej wody trwać będzie 4 godziny.

Obecne urządzenie stacji pomp i filtrów obliczone jest na okres 8 do 10 lat. Po tym okresie, gdy zużycie wody w mieście wzrośnie dodany będzie nowy osadnik kosztem około 20.000 zł skutkiem czego wydajność stacji pomp i filtrów może być powiększona do 40 l na sekundę, co wystarczy conajmniej na 15 do 18 lat, poczem stacja pomp i filtrów będzie rozszerzona.

Rurociąg tłoczny prowadzi od stacji pomp ulicami: Hetmańską, Zamkową, Trzeciego Maja, Krakowską do zbiornika na Baranówce. Od tego rurociągu odgałęziają się rurociągi boczne, okalające poszczególne części Miasta, tworząc zamkniętą sieć rurociągów. Dotychczas przeprowadzono boczne ciągi w ulicach: Skarbowej, Szreniawitów, Kościuszki, Rynek, Mickiewicza, Gałęzowskiego, w najbliższej przyszłości przeprowadzi się rurociągi w całem śródmieściu.

Zbiornik żelazno-betonowy na Baranówce ma objętość użyteczną 600 m^3. Narazie zbudowana jest jedna komora. Po 15 mniejwięcej latach dodana będzie druga komora i zbiornik zawierać będzie 1·200 m^3 wody.

Zaznaczyć należy, że urządzenie filtrów zaprojektowane jest według najnowszych doświadczeń i będzie po Warszawie drugiem takiem urządzeniem w Polsce. Czyszczenie filtrów sposobem mechanicznym wymagać będzie zaledwie 15 minut czasu. Sterylizowanie wody automatycznym przyrządem wypróbowanym w Niemczech i Francji, oraz Ameryce, jest niezawodne.

Okoliczność, że sieć rurociągów znajduje się między stacją pomp, a zbiornikiem sprawia, że podczas pompowania, woda przepływa przez sieć rurociągów gdzie jest konsumowana w części, reszta zaś odpływa do zbiornika. Cała ilość wody, płynąca od pomp przebywa drogę jednym rurociągiem głównym tylko na długości 1 km potem rozchodzi się w odgałęzienia, wreszcie część jej przechodzi znowu jednym rurociągiem do zbiornika na długości 1·100 m. W tym wypadku opory ruchu wody wynoszą niespełna 3 m. Tylko w godzinach południowych, kiedy zapotrzebowanie wody w mieście może być dwa razy większe niż przeciętne, cała ilość wody dochodząca do pomp będzie zużyta mniejwięcej na obszarze 60% sieci, reszta zaś dopłynie ze zbiornika. W tym wypadku opory ruchu będą jeszcze mniejsze. Na wypompowanie 1 m^3 wody, wraz z potrzebami na czyszczenie filtrów i oświetlenie, zużywać się będzie 0·28 KWG prądu elektrycznego.

Na zakończenie należy nadmienić, że rozpoczęto już wykonywać przyłączanie instalacji domowych z rurociągami miejskimi. Przyłączenia te wykonywane równocześnie z układaniem rurociągów wypadają taniej dla właścicieli domów.

Kolumna strzelecka.

Manifestacja żałobna ku czci ś. p. gener. bryg. Ministra Br. Pierackiego. W dniu 19 czerwca 1934 odbyła się w Głogowie staraniem Komitetu Obywatelskiego pod przewodnictwem Naczelnika Sądu Stanisława Miksiewicza wielka manifestacja żałobna ku czci ś. p. Generała Brygady Ministra Bronisława Pierackiego.

W manifestacji tej wzięły udział wszystkie organizacje, urzędnicy miejscowych urzędów i ludność miasta Głogowa, którzy zwartym szeregiem wyruszyli ze świetlicy Związku Strzeleckiego na nabożeństwo żałobne do kościoła.

Po nabożeństwie pochód udał się przed ratusz gdzie wygłosił okolicznościowe przemówienie prezes tut. Związku Strzeleckiego pan Kazimierz Kwaśny w końcu którego wezwał zebranych do jednominutowej ciszy celem uczczenia pamięci zmarłego.

Wycieczka Kursu Wych. Obyw. do Miłocina. Dnia 23 b. m. o godz. 16 wyruszyło 50 strzelców i strzelczyń pieszo do Szkoły Rolniczej do Miłocina. Delegatami Kmdy byli ob. adjutant Plinta Albin i Święch Józef, zastępca. Z wielkim zainteresowaniem oglądano gabinety, sprzęty rolnicze, zasiewy i obory. Prelekcję i wyjaśnienia przeprowadził inż. Rzepecki.

Wiadomości o Chalengu. Zamknięty został ostatecznie termin zgłoszeń na tegoroczne Międzynarodowe Zawody Lotnicze. Weźmie w nich udział 48 samolotów, w tem polskich 13, niemieckich 15, włoskich 7, czeskich 4, francuskich 3. W barwach polskich startuje 2 samoloty angielskie i 1 austrjacki. Ze zgłoszeń zagranicznych widać, że zostali wystawieni na zawody Challengowe najwybitniejsi piloci, tak np. Niemcy zgłosiły takich wytrawnych pilotów jak Morsile, Pasewald, wśród obsady francuskiej jest as akrobacji Detroyal i rekordzista świata Delmott'a. Przygotowanie do zawodów zostały prawie całkowicie ukończone; płk. Kwieciński, kierownik zawodów wrócił

już z oblotu inspekcyjnego trasy lotu obieżnego. Na całej trasie przygotowania są już na ukończeniu.

Samodzielny Akademicki Oddział Z. S. Pododdz. w Rzeszowie ogłasza, że Zebranie Informacyjne dla P. T. Absolwentów i Absolwentek szkół średnich odbędzie się 1 lipca br. w sali Rady miejskiej o godz. 5 po południu, na które zaprasza Zarząd A. P. Z. S.

Samodzielny Akademicki Oddział Z. S. w Krakowie Pododdz. w Rzeszowie urządza dnia 30 czerwca, w sobotę, w salach Kasyna miejskiego „Wielki Dancing“, na który zaprasza Komitet Wstęp na salę tylko za okazaniem zaproszenia Jazz 17 p. p.

Z życia Kół B. B. W. R. w powiecie.

SŁOCINA:

Dnia 24 czerwca br. urządziło miejscowe Koło BBWR w Słocinie żałobną akademję, poświęconą pamięci Ministra Spraw Wewn. śp. Bronisława Pierackiego.

Po zagajeniu przewodniczącego ob. Wł. Beresia okolicznościowe przemówienie wygłosił do zebranych członków ob. Józef Kłapa a w nim przedstawił życie i zasługi tragicznie Zmarłego Ministra. Cześć Zmarłemu oddano przez powstanie i chwilowe milczenie wszystkich zebranych.

Obecni zamanifestowali ogólne oburzenie na tak haniebny czyn mordercy i wyrazili szczery żal z powodu straty prawdziwego Żołnierza Marszałka Piłsudskiego i zasłużonego Męża Stanu.

Po zakończeniu żałobnej akademji wygłosił ob. Józef Gliwa, kierownik miejscowej szkoły, referat o samorządzie gmin wiejskich, podkreślając jego wartość i znaczenie w wolnem Państwie.

Po chwilowej dyskusji posiedzenie zakończono.

STRZYŻÓW:

Wstrząśnięci do głębi tragiczną śmiercią śp. Pierackiego Bronisława Ministra Spraw Wewn. i Generała Wojsk Polskich, łączymy się z powszechnym żalem.

Zarazem zawiadamiamy uprzejmie, że z naszej inicjatywy i w porozumieniu z zarządem miasta Strzyżowa, odbyło się w dniu dzisiejszym o godzinie 8 rano w tutejszym kościele parafjalnym uroczyste nabożeństwo żałobne za spokój śp. Zmarłego przy udziale miejscowych Urzędów, Organizacyj i Społeczeństwa.

W czasie nabożeństwa chór zorganizowany przy Oddziale Zw. Strzeleckiego w Strzyżowie odśpiewał pieśni żałobne.

JAWORNIK POLSKI:

W bieżącym miesiącu odbyły się dwa zebrania organizacyjne w Jaworniku Polskim a to jedno w mieście, drugie na przedmieściu. W Jaworniku (miasto) zebrali się obywatele w Magistracie. Referat wygłosił p. Szpunar Marjan, sprawozdanie z działalności poselskiej złożył p. poseł Sieradzki, poczem o stosunkach ekonomicznych chłopa mówił p. Grabski.

Prezesem Koła BBWR został miejscowy aptekarz p. Gross.

JAWORNIK PRZEDMIEŚCIE:

W Jaworniku przedmieście zebranie odbyło się w domu gminnym, gdzie sprawozdanie z działalności poselskiej złożył poseł Sieradzki, a referat samorządowy wygłosił p. Szpunar.

Do Zarządu Koła weszli panowie: prezes Pałys Andrzej, wiceprezes Zawora Robert, wiceprezes Jamrozek Juljan, sekretarz Bury Jakób, skarbnik Zawadzki Ludwik.

POŁOMYJA:

Dnia 2 czerwca br. przy udziale bardzo licznie zebranych członków BBWR w Połomji wygłosił p. sekretarz Rady Pow. BBWR Aksamit Tadeusz przemówienie na temat ideologji i organizacji BBWR.

P. Szpunar Marjan referował nową ustawę samorządową w odniesieniu do gmin zbiorowych i gromad wiejskich. Bardzo rzeczowy i interesujący referat polityczno - gospodarczy wygłosił p. Wilk Feliks wicepr. Rady Pow. BBWR.

Zebrani uchwalili rezolucję, w której potępiają warcholstwo partyjne, wyrażając wotum zaufania Bezpartyjnemu Blokowi i Jego Kierownictwu na wszystkich szczeblach organizacyjnych. Zebranie przewodniczył tamtejszy prezes Koła BBWR ks. Rajek.

Popis Chórów Ludowych w Zaczerniu.

Powiatowa Komisja Oświaty Pozaszkolnej w Rzeszowie, urządziła dnia 10 czerwca br. popis chórów Związku Młodzieży Ludowej i Związków Strzeleckich w Zaczerniu, na boisku szkolnem. Zjazd zaszczycili swoją obecnością: Starosta rzeszowski p. M. Panglisz, Prezydent miasta Rzeszowa wraz z małżonką p. Dr. Krogulski, Komendant Powiatowy Zw. Strzel. p. Dr. Węglowski, Prezes Okręgowego Towarzystwa Rolniczego w Rzeszowie p. Gebhartd z małżonką, Prezes Powiatowego Związku Młodzieży Ludowej p. Merklinger, miejscowy proboszcz ksiądz Guzy, Grono nauczycielskie z Zaczernia i okolicy, oraz liczni włościanie i młodzież.

Popis zorganizował niezmordowany instruktor oświaty pozaszkolnej p. Paśko.

Na zaimprowizowanej scenie na boisku szkolnem przy kilkuset słuchaczach rozpoczęły się przy pięknej słonecznej pogodzie o godzinie 16 popisy.

Słowo wstępne o znaczeniu pieśni ludowej wygłosił instruktor oświaty pozaszkolnej p. Paśko. Następnie zespoły chórów mieszanych ze Staromieścia, Trzebowniska, Boguchwały i Pogwizdowa Nowego odśpiewały wspólnie pod batutą p. Robaka ze Staromieścia następujące pieśni: Bogurodzica — Moniuszki, Straż nad Wisłą i Ty ze mnie szydzisz chłopaku. Zespół ten, liczący 180 osób, wykonał pieśni te imponująco. Potem nastąpił śpiew pojedynczych chórów, z których każdy odśpiewał kilka pieśni dowolnie opracowanych. Występowały zatem następujące chóry: ze Staromieścia chór mieszany Z. M. L., prowadzony przez p. Robaka, ślusarza kolejowego, z Trzebowniska Z. M. L. pod kierunkiem młodego nauczyciela p. Beresia, z Boguchwały Z. S. prowadzony przez kierownika szkoły p. Szelę, z Pogwizdowa Nowego Z. S. pod kierunkiem kierownika szkoły p. Wójcika, chór męski ze Świlczy, prowadzony przez kierownika szkoły p. Błażewskiego i ze Zaczernia prowadzony przez miejscowego organistę.

Oryginalnie i ładnie wypadło wystąpienie chóru mieszanego z Pogwizdowa Nowego Z. S., któremu akompanjowała tamtejsza muzyka symfoniczna. Oprócz pieśni, wygłosiła członkini Z. M. L. z Trzebowniska piękną deklamację p. t. „Pieśń gminna“. Również grupa młodzieży z Trzebowniska wykonała tańce krakowskie oraz inscenizację, a monologi wygłosili członkowie grupy młodzieży ze Staromieścia i z Boguchwały. W antraktach przygrywała muzyka dęta ze Staromieścia oraz muzyka smyczkowa z Bzianki, wynagradzana oklaskami. Całość wypadła bardzo pięknie. Po każdem wystąpieniu zgromadzeni goście hucznemi oklaskami wynagradzali każdy zespół śpiewaczy. Odegraniem „Brygady“ przez orkiestrę z Pogwizdowa Nowego zakończono uroczystość. Po skończonych występach młodzież Z. M. L. ze Zaczernia, jako gospodarze, podejmowali popisujących się skromnym podwieczorkiem.

Podnieść należy, że młodzież powiatu rzeszowskiego stoi pod względem organizacyjnym bardzo wysoko, a zawdzięcza to jedynie nauczycielstwu szkół powszechnych, które z całym zapałem pracuje w organizacjach młodzieżowych, wychowując ją na dobrych obywateli Państwa. Minęły już czasy, kiedy to karczma była „świetlicą“, a karczmarz kierownikiem oświaty ludu wiejskiego.

OBCHÓD ŚWIĘTA PUŁKOWEGO 20 p. uł. im. Króla Jana III Sobieskiego.

Program Święta 20 p. Ułanów obejmował 2 dni, a to dzień 23 i 24 czerwca 1934.

W dniu 23 czerwca br. odprawioną została w kościele Garnizonowym Msza żałobna za poległych — zaś wieczorem tego dnia odbył się uroczysty capstrzyk w koszarach pułku

W dniu 24 czerwca b. r. ks. Kapelan Kisiel odprawił Mszę św. polową na placu ćwiczeń w Słocinie. Po Mszy odbyła się dekoracja znakami pułkowemi i sznurami strzeleckiemi. Na wielkim placu ćwiczeń zgromadziła się kompanja honorowa 17 pp. — cały pułk 20 ułanów — oraz oddziały D. A. K. z Rzeszowa i konnych strzelców z Łańcuta.

Święto 20 pułku ułanów uczcił obecnością swą Dowódca Korpusu p. Generał Głuchowski Janusz, który też odebrał wspaniałą defiladę — w otoczeniu pp. oficerów i przedstawicieli władz cywilnych.

Po śniadaniu w Kasynie oficerskiem odbył się obiad żołnierski w krytej ujeżdżalni pułku, bardzo pięknie flagami, festonami, lancami, przyozdobionej.

Podczas obiadu p. ppłk. Godlewski, Dowódca pułku wzniósł pierwszy toast i okrzyk na cześć P. Prezydenta Rzpltej i P. Marszałka, który obecni trzykrotnie z zapałem powtórzyli — oraz toast drugi na cześć p. dowódcy Korpusu. W dalszym ciągu wzniósł p. dowódca Korpusu toast na pomyślność i rozwój 20 p. ułanów — poczem nastąpiło jeszcze kilka przemówień wojskowych, cywilnych i duchownych gości pułku.

W uroczystości pułku wzięli udział: Starosta rzeszowski P. Panglisz, Ks. Infułat Tokarski, prez. miasta Dr. Krogulski, prez. Sądu

Okr. P. Stawowski, prokurator p. Dobrzyński i inni.

W czasie Święta pułkowego kolejno przy odnośnych punktach programu grały orkiestry 17 pp., 20 p. uł. i pułku strzelców konnych z Łańcuta.

NADESŁANE

PODZIĘKOWANIE. 53 1—1

Składam z serca płynące podziękowanie Jaśnie Wielmożnemu Panu Dr. Romanowi Hinzemu, dyrektorowi szpitala powszechnego w Rzeszowie za wyleczenie mego męża ze śmiertelnej choroby, oraz Dr. Stanisławowi Krzysiowi, lekarzowi okręgowemu w Głogowie za troskliwą opiekę lekarską w pierwszem stadjum choroby.

Amalja Aurigowa

Głogów, w czerwcu 1934.

KRONIKA

Egzamin dojrzałości w Państw. Seminarjum Naucz. Męsk. w Rzeszowie odbył się w dniach 16, 18, 19, 20 i 21 bm. pod przewodnictwem dyrektora Marcina Wołowca.

Do egzaminu ustnego dopuszczono 40 kandydatów, z których 3 reprobowano, a 1 odstąpił od dalszego egzaminu ustnego.

Egzamin dojrzałości złożyli: Balawender Mieczysław, Baran Bronisław, Bąk Zygmunt, Bilut Mieczysław, Brydak Mieczysław, Burzymowski Władysław, Car Bazyli, Chmaj Józef, Cupryś Ignacy, Czachur Józef, Czachur Franciszek, Dojnik Michał, Dynia Franciszek, Dzerowicz Tadeusz, Fila Marcin, Filip Ignacy, Fura Jan, Hryniuk Roman, Kunysz Stanisław, Kuśnierz Kazimierz, Mac Aleksander, Moskwa Mieczysław, Nalepa Stefan, Nazimek Bolesław, Nowak Szczepan, Panek Stefan, Pączek Mieczysław, Pezda Stanisław, Pilarz Jan, Szostek Stanisław, Ulma Antoni, Weigiel Leszek, Wilanowski Franciszek, Wróbel Kazimierz.

Nadto złożyli egzamin, aprobowani w roku ubiegłym: Łukasik Antoni, Wojtaś Alfred.

Egzamin dojrzałości w I Państwowem Gimnazjum im. ks. St. Konarskiego odbył się pod przewodnictwem p. o. dyrektora Jana Wojtunika w dniach 23, 25, i 26 czerwca br. Do egzaminu dojrzałości dopuszczono 31 abiturjentów. Świadectwo dojrzałości uzyskali następujący kandydaci: Cisło Jan, Czarnek Lesław, Fic Kazimierz, Frey Izydor, Grauer Pinkas, Kawa Stanisław, Kawaleo Henryk, Kawalec Mieczysław, Kogutek Józef, Lasota Józef, Mac Franciszek, Makarski Tadeusz, Paśkiewicz Augustyn, Pączek Juljan, Piela Tomasz, Pliś Adam, Pyzio Eugenjusz, Repak Władysław, Schein Nuchem, Słodyk Franciszek, Sobina Stanisław, Sondej Józef, Szymański Mieczysław, Święch Stanisław, Wiater Aleksander, Wilk Franciszek, Wilkoń Adam, Żurowski Władysław.

Egzamin dojrzałości w terminie wiosennym roku szk. 1933/34 w Państwowem II Gimnazjum im. St. Sobińskiego w Rzeszowie pod przewodnictwem dyr. Jerzego Ostrowskiego złożyli: Balist Leon, Bigda Edward, Bodner Natan, Bury Jan, Chrząstek Jakób, Cyrek Władysław, Czarnik Stanisław, Domarski Henryk, Drucker Feliks, Gliwa Bolesław, Gniewek Henryk, Gołaś Jan, Hulek Franciszek, Janicki Adam, Lindenmann Maksymiljan, Niemaszek Roman, Olański Zbigniew, Piller Tadeusz, Popek Władysław, Sarama Mieczysław, Siewierski Mieczysław, Silbermann Hersch, Tomaka Bronisław, Urban Stanisław. Zdawali po raz drugi: Bereś Stanisław, Hubczeńko Zenon, Rożkiewicz Zbigniew.

Egzamin dojrzałości w Pryw. Sem. Naucz. Żeńsk. odbył się w dniach od 16 do 20 czerwca br. pod przewodnictwem kierownika Zakładu Dra Adama Ruczki. Dyplom na nauczycielki szkół powszechnych otrzymały: Baran Helena, Błażewska Janina, Cichy Natalja, Ciebiera Wanda, Cisek Marja, Cynar Zofja, Galon Stanisława, Hermach Helena, Jakubiec Eleonora, Konieczkowska Eugenja, Kontnik Wanda, Kopacz Marja, Koryl Tekla, Kot Stanisława, Kruczek Stefanja, Kruczek Zenona, Lehnart Stanisława, Mach Marja, Majkut Anastazja, Mierzwa Józefa, Międlar Helena, Nalborczyk Jadwiga, Perdeus Irena, Petraś Marja, Półchłopek Stefanja, Prendecka Helena, Pszonka Aniela, Rączy Marja, Skiba Marja, Stachurska Zofja, Stepek Łucja, Szajna Janina, Tront Bronisława, Wiśniowska Janina, Wojtunik Helena, Ziemlińska Genowefa, Ziółko Eugenja, Żeglicka Hermina.

Egzamin dojrzałości w Pryw. Gimn. Żeńsk. jest w toku. Wynik podamy w następnym numerze „Gazety Rzeszowskiej".

Z Polskiego Białego Krzyża w Rzeszowie. Na ostatniem posiedzeniu Zarządu Koła odbyło się podniosłe pożegnanie wielkiej społeczniczy, Przewodniczącej Sekcji Świetlicowej p. Eugenji Koellnerowej, z powodu Jej wyjazdu z Rzeszowa. Świetne Jej zasługi spotkały się z pełnem uznaniem ze strony Towarzystwa, jakoteż całego, rzeszowskiego społeczeństwa.

W dniu 23 czerwca br. wystawiła scenka żołnierska 17 p. p. komedję Koziebrodzkiego „Stryj przyjechał", sketch „Rappaport przy raporcie" oraz Krukowskiego „Hotel Wanz". Utwory te, pełne humoru odegrano wcale udale. Produkcje chóru żołnierskiego, nagrodzone przez słuchaczów entuzjastycznemi oklaskami, stanowiły oddawna oczekiwaną nowość, jaką teatrzyk 17 p. p. ma do zawdzięczenia p. por. Jerzemu Smoczkiewiczowi, który umiał wydobyć rzeczy prawdziwie piękne z nazbyt jeszcze surowego materjału śpiewackiego.

Odczyt p. M. Klisiewiczowej w rzeszowskiem Kole Z. P. O. K., drukowany w Gazecie Rzeszowskiej został transmitowany p. t. „Kobieta jako światło i ciepło życia" przez Radjo warszawskie we czwartek dnia 28 czerwca b. r.

Ze zgromadzenia Obywatelskiego, zwołanego przez Ligę Morską, Oddział Rzeszów dla spraw Funduszu Obrony Morskiej na dzień 26 czerwca br. Treść doskonałego przemówienia p. płk. Jasiewicza podamy naszym Czytelnikom w przyszłym numerze Gazety Rzeszowskiej wraz z przebiegiem zebrania.

Wstępujcie do L. O. P. P.

Legjon Młodych w Rzeszowie. Z radością notujemy fakt powstania w naszem mieście Obwodu Legjonu Młodych, Związku Pracy dla Państwa. Obecnie jest już na ukończeniu kurs kandydacki dla nowowpisanych członków, zaś w najbliższym czasie otworzy się nowy kurs. Prelekcje i dyżury w L. M. odbywają się w każdy piątek od godz. 19—20 w lokalu Ogniska Zw. Naucz. Polsk. ul. 3-go Maja 7.

Ofiary miłości rodzicielskiej. Na dachu budynku gospodarczego plebanji w Zabierzowie, który padł pastwą pożaru, miała swe gniazdo rodzina bocianów, która właśnie pomnożyła się o młode potomstwo niestety niemogące jeszcze latać. Stare ptaki, nie mogąc uratować swych małych, a niechcąc ich porzucić, same padły również ofiarą płomieni. Wybrały straszną śmierć w płomieniach niż opuszczenie swych dzieci.

Z działalności L. O. P. P. Dnia 25 czerwca br. został zakończony egzaminem trzy miesięczny kurs obrony przeciwlotniczo-gazowej dla członków drużyn odkażających przy sądzie okr. w Rzeszowie. Egzamin odbył się pod przewodnictwem p. insp. wojew. K. Hungendorfa. Egzamin zaszczycili swą obecnością p. prezes sądu okr. Dr. Stawowski oraz Dr. F. Janusz. Komisja sędziowska składała się z pp. B. Adamca, K. Hebdy, S. Międlara i S. Stryczka, instr. o. p. l. g. Egzamin wypadł zadawalniająco.

Dla V Rw. Starszoharcerskiej drużyny im. M. Borelowskiego na fundusz obozowy nieprzyjęte honorarjum przez Dra H. Węglowskiego składa J. N. 5 zł do odebrania w Administracji „Gazety Rzeszowskiej".

† **Mr Stanisław Łomniewski,** aplikant sądowy, zmarł po krótkich cierpieniach w 29 roku życia. Pogrzeb odbył się w środę 27 bm. przy licznym udziale grona sędziowskiego i publiczności.

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny: Inż. Józef Szaynok. Drukarnia J. A. Pelara i S-ki w Rzeszowie, 3 Maja 2. Telefon Nr. 45